VII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 71)**
z dnia 13 września 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 71)

13 września 2012 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Gałażewskiego (PO)**, wiceprzewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- rozpatrzenie, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, zalecenia Komisji dotyczącego zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski z 2012 roku oraz zawierającego opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na lata 2012–2015 (COM(2012) 323 wersja ostateczna) wraz z odnoszącą się do niego informacją rządu,

- rozpatrzenie, w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, wniosku dotyczącego rozporządzenia Rady ustanawiającego instrument pomocy finansowej dla państw członkowskich, których walutą nie jest euro (COM(2012) 336 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu informacji RP,

- rozpatrzenie, w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych (24 września 2012 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

- rozpatrzenie, w trybie art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych UE na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (24-25 września 2012 r.) w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach,

- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grażyna Henclewska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki wraz ze współpracownikami, **Jacek Dominik** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Maciej Szpunar** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Beata Błasiak-Nowak** doradca ekonomiczny w Najwyższej Izbie

Kontroli, **Jan Krawczyński** zastępca dyrektora Departamentu Rachunków Narodowych Głównego Urzędu Statystycznego, **Ewelina Fałowska** starszy specjalista w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, **Rafał Rowiński** analityk w Przedstawicielstwie Komisji Europejskiej w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: A**dam Dudzic** zastępca dyrektora Biura Spraw Międzynarodowych oraz **Agata Jackiewicz, Agnieszka Maciejczak** - z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Marcin Fryźlewicz, Bartosz Pawłowski, Piotr Russel** – specjaliści z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Będę prowadził dzisiejsze posiedzenie w zastępstwie pani przewodniczącej. Witam serdecznie wszystkich członków Komisji, witam przybyłych ministrów i towarzyszące im osoby, witam przedstawicieli instytucji państwowych. Posłów do Parlamentu Europejskiego nie widzę.

Zanim rozpoczniemy realizację porządku obrad, przypomnę, że obowiązuje prośba o utrzymywanie wypowiedzi w ograniczonym czasie. Poseł sprawozdawca - 5 minut, poseł w dyskusji - 3 minuty, ponowne zgłoszenie się do głosu – 1 minuta.

W dzisiejszym porządku obrad macie państwo podane trzy punkty merytoryczne. Jest prośba o zamianę punktu drugiego z trzecim. Punktem drugim byłoby rozpatrzenie informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania…

Przepraszam bardzo. Popełniłem błąd. Okazuje się, że zamiana dotyczy punktu drugiego i pierwszego. Myślałem, że punkt pierwszy jest taki jak zwykle, typowy, niewymagający merytorycznej dyskusji. Tak więc zamieniamy punkt pierwszy z drugim. Na początku zajmiemy się rozpatrzeniem zalecenia Komisji dotyczącego zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski z 2012 r., a w punkcie drugim rozpatrzymy wniosek dotyczący rozporządzenia Rady ustanawiającego instrument pomocy finansowej dla państw członkowskich, których walutą nie jest euro.

Obaj posłowie sprawozdawcy są na miejscu. Tematy są do siebie zbliżone. Czy ktoś z państwa ma zastrzeżenia do zaproponowanej zmiany? Nie widzę, w takim razie stwierdzam, że przyjmujemy porządek obrad wraz z tą korektą.

Jeszcze nim zaczniemy, mała uwaga porządkowa. W tej samej sali o 11.30 mamy wspólne posiedzenie Komisji z Komisją Spraw Zagranicznych. Będzie ono poświęcone ocenie prezydencji duńskiej oraz realizacji priorytetu prezydencji cypryjskiej, w związku z czym proszę o sprawne przeprowadzenie posiedzenia tej Komisji, tak abyśmy najpóźniej o 11.00 zakończyli nasze posiedzenie, potrzebny jest bowiem czas, żeby przygotować salę do następnego posiedzenia.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Zaczynamy od punktu, który wcześniej nosił nr 2, czyli od rozpatrzenie zalecenia Komisji dotyczącego zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski z 2012 r. oraz zawierającego opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na lata 2012-2015, COM 323, wraz z odnoszącą się do niego informacją rządu.

Otrzymaliście państwo materiały na temat zakończenia semestru europejskiego na rok 2012, opracowane przez Ministerstwo Gospodarki. W imieniu Komisji, pani przewodnicząca Pomaska wystąpiła o uzupełnienie przekazanej informacji i o uzupełnienie stanowiska rządu. Zostało ono państwu wczoraj przekazane niezwłocznie po przyjęciu przez Komitet ds. Europejskich. Zalecenie Komisji dotyczące zalecenia Rady zostało oficjalnie przyjęte przez Radę w dniu 10 lipca 2012 r. na posiedzeniu Rady do Spraw Ekonomicznych i Finansowych, jednakże prezydium podjęło decyzję o rozpatrzeniu tego dokumentu w innym trybie przewidzianym przez regulamin Sejmu.

Rząd jest reprezentowany przez panią Grażynę Henclewską, podsekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki. Bardzo proszę o wprowadzenie do tego tematu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Grażyna Henclewska:

Dziękuję, panie przewodniczący. Na wstępie chcę podziękować za uwzględnienie prośby i przesunięcie w porządku obrad.

Szanowni państwo! Komunikat Komisji Europejskiej zatytułowany „Działania na rzecz stabilności wzrostu i zatrudnienia" został opublikowany 30 maja br. i temu komunikatowi towarzyszył projekt opinii i zaleceń Rady dla poszczególnych państw członkowskich w sprawie krajowych programów reform i aktualizacji programów stabilności lub konwergencji, przedstawionych przez państwa członkowskie w kwietniu br.

Opublikowanie przez Komisję Europejską projektu zaleceń, a następnie przyjęcie przez Radę Unii Europejskiej jest ostatnim elementem wdrażania tego mechanizmu koordynacji polityki gospodarczej Unii Europejskiej w ramach semestru europejskiego. Chcę podkreślić, że biorąc pod uwagę znaczenie zapisów zawartych w komunikacie dla polityki społeczno-gospodarczej kraju, zasadne byłoby opracowanie stanowiska rządu, ale przed dyskusją na komitetach lub przed procedurą pisemną, w ramach której to procedury państwa członkowskie mogły zgłaszać swoje uwagi. Niestety, prace te toczyły się, szczególnie w tym roku, pod dużą presją czasu. Państwa członkowskie, chciałabym to podkreślić, miały zaledwie półtora dnia na przesłanie uwag w ramach procedury pisemnej i w tym czasie nasze stanowisko musiało zostać praktycznie skoordynowane ze wszystkimi resortami. Zakres tematyczny zaleceń dotyczy bowiem właściwości ministra gospodarki, ministra finansów, ministra pracy, ministra rolnictwa, ministra nauki, ministra sprawiedliwości i ministra transportu. Chcę podkreślić, że Polska, ale nie tylko Polska, także pozostałe państwa członkowskie, na poszczególnych etapach prac wyrażały, a mówiąc precyzyjnie ich przedstawiciele wyrażali swoje zaniepokojenie z powodu formy i trybu prac nad projektem zaleceń. Przedstawiciele poszczególnych państw członkowskich podkreślali fakt, że jeśli dyskusja nad projektem wewnątrz państw członkowskich ma być rzeczywista, to powinniśmy mieć czas niezbędny na przeprowadzenie konsultacji i ten harmonogram prac powinien to uwzględniać. Harmonogram w tym roku był jeszcze bardziej napięty niż w roku 2011.

W informacji, którą państwu przekazaliśmy, został przedstawiony szczegółowy harmonogram prac poszczególnych komitetów roboczych i formacji Rady, bo - tak jak powiedziałam - dyskusja na forum Unii Europejskiej toczyła się w różnych gremiach. Jeśli chodzi o komitety, to był to Komitet Polityki Gospodarczej, Komitet ds. Zatrudnienia, Komitet Ekonomiczno-Finansowy. To wszystko odbywało się pomiędzy 6 a 13 czerwca, a komunikat był opublikowany 30 maja.

Rada ds. Zatrudnienia i Rada ECOFIN przyjęły te zalecenia 21 i 22 czerwca, w zakresie swoich właściwości. Później zapisy zostały przekazane Radzie ds. Ogólnych, która przygotowuje posiedzenia Rady Europejskiej. Rada Europejska na swoim posiedzeniu w dniach 28-29 czerwca zaakceptowała politycznie zalecenia i ostatecznie, zgodnie z procedurą, te zalecenia odnośnie krajowych programów reform i krajowych programów konwergencji zostały formalnie przyjęte przez Radę ECOFIN w dniu 10 lipca. Jak podkreślił pan przewodniczący, w momencie przyjęcia zaleceń przez Radę ECOFIN przestały to być zalecenia Komisji Europejskiej, a stały się zaleceniami Rady Unii Europejskiej.

Oczekuje się, że w latach 2012-2013 państwa członkowskie przełożą te, skierowane do nich, zalecenia na przyszłe decyzje wewnętrzne, które później będą uwzględniane w kolejnych aktualizacjach, zarówno krajowych programów reform, jak i programów konwergencji. Chciałabym zwrócić uwagę na jeszcze jeden element w tegorocznych negocjacjach, w ramach których negocjacje państw członkowskich z Komisją Europejską dotyczące treści zaleceń były ograniczone z uwagi na obowiązywanie zasady „zastosuj się albo wytłumacz". Ta zasada wynika z art. 2 rozporządzenia w sprawie wzmocnienia nadzoru pozycji budżetowych oraz nadzoru i koordynacji polityk gospodarczych, które dodane były na mocy rozporządzenia wchodzącego w skład tzw. sześciopaku. Ten przepis dotyczy m.in. tego, że oczekuje się, iż Rada, co do zasady, zastosuje się do wniosków i zaleceń Komisji Europejskiej albo publicznie wyjaśni swoje stanowisko. W rezultacie stanowisko negocjacyjne Komisji zostało usztywnione. Propozycje modyfikacji zaleceń, które zgłaszano w procedurze pisemnej, były odrzucane przez Komisję. Na etapie pracy komitetów również w niektórych przypadkach podjęto decyzje o przyjęciu zmian, mimo sprzeciwu Komisji Europejskiej, które proponowały państwa członkowskie. Taka decyzja wymagała poparcia ze strony państw członkowskich kwalifikowaną większością głosów. Właśnie takiego trybu wymaga przyjęcie zmiany.

Na koniec chciałabym poinformować, że co do zasady brzmienie poszczególnych zaleceń, które zawierają się w sześciu grupach nie jest sprzeczne z priorytetami i wyzwaniami, które identyfikuje rząd. Wskazujemy także na to, że w jednym przypadku, zgodnie z zasadą „zastosuj się lub wytłumacz”, w przypadku Polski Rada przygotowała notatkę informacyjną i ostatecznie zalecenie, jego zapis został zmieniony tak, jak Polska postulowała. Dotyczył on integracji systemu emerytalnego górników z powszechnym systemem emerytalnym. Jest to zalecenie nr 4. Nasza uwaga dotyczyła możliwej, błędnej interpretacji sformułowania, jakiego użyła Komisja Europejska, ponieważ nie uwzględniało ono specyfiki lub warunków pracy świadczonej przez górników zaangażowanych w sposób stały i bezpośredni w wydobycie. Ważne jest, żeby był to sposób stały, a nie okazjonalny.

Szanowni państwo, tyle tytułem wprowadzenia. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Tomasz Nowak. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, Wysoka Komisjo! Rzeczywiście, mamy problem wynikający chyba ze zbyt napiętego semestru kalendarza europejskiego. Nie wiem, czy nie powinniśmy postulować, czy to się w ogóle da, żeby nastąpiło przesunięcie, chociaż o miesiąc, zgłoszenia przez poszczególne państwa swoich postulatów do systemu konwergencji na dane lata? Półtora dnia, przy zastosowaniu zasady „wprowadź lub wytłumacz się”, jest dość niebezpieczne.

W związku z tym, w przyjętej metodologii pracy tkwi chyba jakiś błąd i należałoby ją zmienić. Usztywnienie Komisji Europejskiej, o którym mamy informację w materiałach rządowych, wynika właśnie z zasady, która została wprowadzona w tym roku. To usztywnienie jest jednak niebezpieczne dla poszczególnych państw członkowskich Unii i tak powinniśmy je odbierać. Moim zdaniem, na przyszły rok należałoby postulować wprowadzenie przyspieszenia tego kalendarza o miesiąc po to, żebyśmy mieli czas na konsultacje.

Chciałbym zapytać panią minister o to, jak wyglądały owe notatki informacyjne, o jakich pani mówi, gdy Rada Unii Europejskiej nie dostosowała się do niektórych zaleceń Komisji Europejskiej? Jakie to były zalecenia i czy posiadamy wiedzę, jak to się kształtowało strukturalnie? Czy to są jakieś sprawy bardzo poważne dla Europy, gdzie zastosowano ten tryb, czy też są to, tak jak u nas, zaledwie uszczegółowienia definicyjne, jak wynika z tego, co pani minister nam przekazała?

Chciałbym zwrócić uwagę, że generalnie Komisja Europejska oceniła nasz program, scenariusz makroekonomiczny będący podstawą prognozy budżetowej, jako realistyczny. To jest bardzo ważne. Wszystkie konsekwencje, które się pojawiły, zalecenia dla Polski są wdrażane przez polski rząd w bliższej i dalszej perspektywie. I tak na przykład reforma systemu emerytalnego – wprowadzamy. Mamy świadomość niebezpieczeństw związanych z KRUS – dyskutujemy o tym. Posiadamy świadomość problemu emerytur górniczych – będziemy to rozważać. Mamy świadomość konieczności deregulacji zawodów – wprowadzamy to w życie. Inwestycje strukturalne – są wprowadzane. Reguła wydatkowa – tutaj pytanie do pani minister. Mamy zapis, że według Komisji Europejskiej reguła wydatkowa powinna być zgodna z europejskim systemem rachunków. Co to znaczy? Czy będziemy stosowali jakąś inną metodologię liczenia? Tę europejską i ona stanie się obowiązująca? Byłoby to bardzo niebezpieczne dla liczenia naszego długu. Rynek pracy – w tym przypadku ograniczenie umów cywilno-prawnych, wydłużenie okresu próbnego na umowach na czas nieokreślony – to są zalecenia, które również rozważamy. Elastyczność formy zatrudnienia będzie bardzo ważna, kobiety na rynku pracy, przedszkola, żłobki i innowacyjność.

Wreszcie energetyka. Bardzo ważne rzeczy, które też realizujemy, mianowicie sieci transgraniczne. Tu jako priorytet, który będzie budował wspólny rynek energii elektrycznej. Ale jest też uwolnienie rynku gazu. Prowadzimy w tej chwili bardzo poważne rozmowy na temat tego, żebyśmy znieśli w Polsce monopol rynku gazowego. Dysku-

tujemy w tej chwili o roli PGNiG i roli Giełdy Towarowej, na której pojawi się gaz w ilościach hurtowych.

Dobrze określone wyzwania dla kolei przez Komisję Europejską. Rzeczywiście, jest to wyzwanie przed którym stoimy, bo wiemy, że środków europejskich kolej nie potrafi dobrze zaabsorbować. Pozwolenia na budowę, jako ogranicznik naszego rozwoju, jest również zdiagnozowany trafnie.

W zaleceniach, które Komisja Europejska sformułowała dla rządu polskiego, nie widzę żadnych sprzeczności ani zagrożeń, które mogłyby zmuszać nas do nazywania, diagnozowania i szukania recept innych niż te, które w tej chwili stosujemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Rozpoczynamy dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby się zgłosić w tym punkcie? Nie ma chętnych? Pani przewodnicząca Fotyga. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Pani minister! Słucham pani relacji o kulisach negocjacji związanych z opracowaniem wytycznych dotyczących krajowych programów reform, o kuriozalnej zupełnie zasadzie, jeśli chodzi o relacje traktatowe między instytucjami Unii Europejskiej a państwami członkowskimi, czy w ogóle pomiędzy Komisją a Radą, czyli zasadzie „zastosuj albo wytłumacz". Jest ona kuriozalna w sensie stanowienia prawa. Jednak wytyczne - nawet polityczne - przyjęte przez państwa członkowskie lub Radę są zobowiązaniem do poważnych zmian w systemach prawnych, w systemie stanowienia prawa, w systemach konstytucyjnych państw członkowskich i są to, prawdę powiedziawszy, zasady, co do których brakuje mi słów. Dla każdego, kto od lat uczestniczy w próbach reformowania państwa, najpierw zdobywania tego państwa, czyli stopniowego uzyskiwania suwerenności, a następnie pozbywania się z systemu państwowego pozostałości komunistycznych, przyjmowanie w tej chwili – przepraszam za wyrażenie – tego typu bredni na temat relacji pomiędzy Unią Europejską a państwami członkowskimi jest czymś dramatycznym.

Przyznam uczciwie, że dla mnie jest to absolutny dramat, jeżeli wziąć pod uwagę elementy tych negocjacji na temat krajowych programów reform, tego, co zostało przyjęte przez Radę 10 lipca, takie szczegóły, odnośnie których nie jesteśmy pewni, czy są one prawdziwe, czy nieprawdziwe, czy w wytycznych dla Grecji rzeczywiście był trzynastogodzinny dzień pracy, co stanowi naruszenie wszelkich możliwych zasad Międzynarodowej Organizacji Pracy, ONZ, Europejskiej Karty Społecznej, wszelkich możliwych konwencji, co tylko sobie państwo wyobrażają. Nie jestem pewna, czy to o czym donosiły media, to prawda. Jeśli jednak jest to prawda, to dzieją się rzeczy zupełnie niewyobrażalne, na poziomie dyskusji połączonej z siłowym narzucaniem rozlicznych rozwiązań, z naruszeniem fundamentalnych zasad, które regulowały funkcjonowanie systemu prawa międzynarodowego w ostatnich dziesięcioleciach, a właściwie po II wojnie światowej.

Następna sprawa, która wycieka. Czy prawdą jest, że w odniesieniu do wytycznych dla Łotwy były propozycje …

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani przewodnicząca, mówimy w tej chwili o wytycznych dla Polski.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Ja mówię o krajowych programach reform. Chwileczkę, panie przewodniczący. Podaję przykłady.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Ale my mówimy o Polsce.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Zaraz zadam pytanie. Czy prawdą jest, że w przypadku Łotwy istnieją możliwości rzeczywistego wsparcia ze strony Komisji Europejskiej w rozwiązaniu problemów budżetowych tego kraju w zamian za przyjmowanie kontyngentów w ramach tworzącej się i bardzo przeze mnie krytykowanej, wspólnej polityki azylowej?

Takich przykładów jest mnóstwo. Musieliśmy dociekać, skąd bierze się pomysł premiera Tuska dotyczący reformy emerytalnej. Powoli się dowiadywaliśmy, bo oczywiście z wyprzedzeniem nie mogliśmy tego usłyszeć. Prawdę powiedziawszy, cała koncepcja semestru europejskiego jest skandalem, jeśli chodzi o tworzenie prawa międzynarodowego i prawa krajowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Semestr europejski jest już przyjętym prawem. Państwo możecie mieć odmienne zdanie na ten temat, ale nazwanie tego skandalem jest, jak zwykle, użyciem niewłaściwych słów do opisania rzeczywistości.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie przewodniczący! Ja nie oceniam merytorycznej strony pańskiej wypowiedzi, bardzo proszę stosować tę samą zasadę.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jeszcze nie przeszedłem do meritum. Zrobię to za chwilę. Udzieliłem sobie sam głosu, jako dyskutantowi.

Mam, oczywiście, odmienne zdanie od pani przewodniczącej Fotygi, zresztą tak jak zawsze, ale teraz szczególnie. Spojrzenie na siebie cudzymi oczami jest z reguły działaniem pożytecznym. Czasami potrafi to nam uzmysłowić, że działania, które podejmujemy w kraju, mogą wymagać usprawnienia, ulepszenia, zmiany. I tak oceniam zalecenia Komisji przyjęte przez Radę.

Chciałbym dopytać się pani minister o dwie sprawy, które są tu ujęte. Obie dotyczą edukacji. W pkt 10 znajduje się stwierdzenie, że bezrobocie wśród młodzieży kształtuje się powyżej średniej unijnej i w dużej mierze wynika z niedopasowania kwalifikacji oraz z ograniczonego dostępu do praktyk zawodowych i uczenia się w miejscu pracy. Natomiast w pkt 12 jest napisane, że Polska ma obecnie najniższy w Europie wskaźnik skolaryzacji na poziomie edukacji przedszkolnej. Takie stwierdzenia są ciekawe i w związku z tym mam pytanie, czy idziemy w kierunku zmiany systemu edukacji tak, żeby rzeczywiście nie był to system tylko na papierze i żeby ułatwić samorządom poprawę infrastruktury, wzrost liczby nauczycieli w przedszkolach? Tam sytuacja jest tragiczna. Wiem, że pani minister jest z resortu gospodarki, ale na Komisji reprezentuje pani rząd i dlatego te pytania zadaję pod pani adresem. Czy w związku z zaleceniem nr 10 są wykonane jakieś prace w celu dopasowania kwalifikacji do wymogów rynku pracy, a szczególnie jeśli chodzi o korekty na poziomie edukacji poniżej stopnia wyższego? Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Szanowni państwo! Odnosząc się do głosów w dyskusji, zarówno pana posła sprawozdawcy, jak i państwa przewodniczących, chciałabym powiedzieć, zresztą podkreślałam już to w swoim wystąpieniu, że nie tylko Polska, ale wszystkie państwa członkowskie, które uczestniczą w tym procesie, zwracały uwagę na to, że harmonogram jest zbyt napięty i postulowały wielokrotnie, przy każdej okazji, także przy tych spotkaniach, żeby wydłużyć czas na odnoszenie się do zaleceń.

Jeśli chodzi o konsultacje zapisów, jakie znajdują się w krajowych programach reform, to kontakty robocze istniały wcześniej. My aktualizujemy te zapisy przy okazji posiedzeń komitetów czy też podczas specjalnych spotkań, które są organizowane z udziałem ekspertów, przedstawicieli Komisji Europejskiej. Są one organizowane wcześniej, przed tym nim dokonamy aktualizacji, na temat sytuacji gospodarczej i społecznej w kraju. Odbywa się w ich trakcie dyskusja na temat poszczególnych zapisów, które zostały już naniesione. Żebyśmy jednak mieli jasność, to krótki czas dotyczy jedynie odnoszenia się do konkretnych zaleceń, które Komisja Europejska formułuje na podstawie wcześniejszych kontaktów i dokumentów przedstawionych przez poszczególne kraje członkowskie.

Zasada, o której mówimy, czyli „zastosuj albo się wytłumacz”, jest skierowana do Rady, czyli dotyczy relacji pomiędzy Komisją i Radą. Jeśli Rada nie przyjmuje zaleceń albo chce je zmienić, to musi wyjaśnić, dlaczego zajmuje takie stanowisko.

Jeszcze raz podkreślę, że te zalecenia, rekomendacje, a tak naprawdę można powiedzieć, że to są podpowiedzi, nie mają one charakteru bezwarunkowego narzucenia jakiegoś rozwiązania. Podkreślałam już wcześniej, piszemy także o tym w naszej informacji i podkreślił to również pan poseł sprawozdawca, że te zalecenia nie są sprzeczne z priorytetami i wyzwaniami, które identyfikujemy.

Zostało zadane pytanie o to, czego dotyczyły wcześniejsze uwagi. W przygotowanej informacji odnosiliśmy się do tego, o co chodziło w zaleceniach. Na przykład zalecenie nr 2 dotyczyło zmiany pewnych zapisów, nie były to jednak żadne fundamentalne różnice. Na przykład w tym zaleceniu nr 2 informowaliśmy, a dotyczyło to reguły wydatkowej i przyspieszenia, że posiadamy własne procedury, że nie ma potrzeby wpisywania przyspieszenia. To były tego typu zapisy. Dotyczyły one także umów cywilnoprawnych. Mówiło o tym zalecenie nr 3. W tym przypadku Komisja się sprzeciwiała, ale nie znaleźliśmy także poparcia wśród innych państw członkowskich, czyli nie zdobyliśmy kwalifikowanej większości. W pkt 4, jak już wspomniałam, zostało to wyjaśnione.

Panie przewodniczący! Pytał pan także o zapisy i zalecenia dotyczące edukacji i bezrobocia wśród młodzieży, niedopasowania kwalifikacji do potrzeb rynku pracy. W tym zakresie, w programach, które przygotowuje minister edukacji, m.in. w ramach kwalifikacji, ale też w perspektywie uczenia się przez całe życie zwraca się uwagę na te kwestie, także na działania w zakresie dopasowania, a zwłaszcza większej współpracy z uczelniami. Chciałabym wypowiedzieć się z punktu widzenia ministra gospodarki i przygotowania kadr dla gospodarki. Przygotowując program wsparcia przedsiębiorstw na nową perspektywę finansową, zwracamy uwagę na ten problem, ale wiąże się to przede wszystkim ze wzmocnieniem współpracy na linii uczelnia – przedsiębiorstwa. Przedsiębiorcy i przedstawiciele biznesu biorą udział w wykładach i zajęciach ze studentami oraz w specjalnie w tym celu organizowanych spotkaniach. Z drugiej strony nauka, a może raczej naukowcy, napływają do biznesu, odbywają się różnego rodzaju praktyki. Funkcjonowanie tych elementów jest bardzo ważne.

To tyle. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Są dodatkowe zgłoszenia do dyskusji. Ponownie chciała zabrać głos pani przewodnicząca Fotyga. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani minister! Sądzę, iż mamy do czynienia w przypadku semestru europejskiego z pełzającą próbą narzucenia zupełnie innego systemu podejmowania decyzji w Unii Europejskiej. Dzieje się to we fragmentach funkcjonowania Unii. Mieliśmy już do czynienia z propozycją *reversed, de facto order* w podejmowaniu decyzji w przypadku mechanizmu stabilizacyjnego, czyli działań zapobiegających kryzysom w strefie euro, czyli krótko mówiąc: zastosuj automatyzm działania, a jeśli nie, to zbierz większość, żeby to odrzucić. Moim zdaniem, zasada „zastosuj albo wytłumacz" jest miękkim, częściowym wprowadzaniem tego w relacjach pomiędzy instytucjami unijnymi, utrwalającym hegemonię dużych państw członkowskich Unii. Jeżeli wziąć pod uwagę problem równowagi sił w poszczególnych instytucjach, jak to się zanalizuje, to widać, iż ta sprawa pozwala bardzo zręcznie rozgrywać interesy wielkich państw członkowskich, które to interesy czasem niezręcznie jest przedstawić na poziomie Rady i lepiej to rozegrać na poziomie międzyinstytucjonalnym. Dlatego krytykuję tę zasadę. Uważam, że ona jest skandaliczna, więc w tym sensie głosy podnoszące potrzebę rewizji traktatów mnie nie gorszą, ale boję się, że zamiast utrwalenia zasad ścisłej współpracy, nie federacji, tylko właśnie ścisłej współpracy państw narodowych dąży się do usankcjonowania tego, o czym w tej chwili mówię, czyli systemów prawnych utrwalających rozmytą hegemonię.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pani poseł Wróbel, proszę bardzo.

Poseł Marzena Dorota Wróbel (SP):

Dziwię się, że nasza dyskusja nie opiera się w znaczącym stopniu na konkretnych zaleceniach, które zostały sformułowane przez Radę. Prawdę powiedziawszy, dostałam gęsiej

skórki, jak przeczytałam zalecenie nr 1. Wynika z niego, że w przyszłości Polska powinna dokonać korekty nadmiernego deficytu, to po pierwsze, ale także powinna ograniczyć w przyszłości wydatki prorozwojowe.

Przeczytam dokładny zapis: „ograniczenie w przyszłości cięć w wydatkach pobudzających…". Przepraszam, chyba źle zrozumiałam treść tego zapisu. Jest dokładnie odwrotnie. Bardzo przepraszam, źle odczytałam sens zapisu. Wycofuję pytanie, ale rzeczywiście mnie zmroziło.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Zalewska, bardzo proszę.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Bardzo dziękuję. Państwo przewodniczący, Wysoka Komisjo, zaproszeni goście! Pozwolę sobie powtórzyć pytanie, ale nie sądzę, że uzyskam odpowiedź od pani minister gospodarki. Na początku chcę jednak stwierdzić, że ze strategii Europa 2020 powinniśmy wyciągać to, co dla nas najlepsze i co zabezpiecza nas, jako obywateli konkretnego państwa. Przypominam wcześniejszą strategię, strategię lizbońską, której nikt nie rozliczył, nikt na nią nie zwracał uwagi, a każdy miał wypisane na sztandarach, że realizuje tę strategię, w różnych zresztą dziedzinach.

Wracam teraz do pytania pana przewodniczącego, który mówił, że są tam takie ciekawe zalecenia pokazujące najniższy poziom zabezpieczenia przedszkoli w Europie, czy też wysokie bezrobocie wśród młodych ludzi. To jest prawda. Niestety, ani pani minister gospodarki, bo ona się w tym nie orientuje, ani minister edukacji nic nie robią w tym zakresie, panie przewodniczący. To jest poważna sprawa, dlatego że rzeczywiście nie ma analizy rynku, która jest podporządkowana, w jakikolwiek sposób, kształceniu zawodowemu. Nie ma, pani minister, współpracy uczelni z rynkiem pracy i z przedsiębiorcami. Z reguły wszystko kończy się na wspólnych konferencjach i deklaracjach. W ślad za tym nie idzie absolutnie nic, że nie wspomnę o oczekiwanych 3% PKB na badanie i rozwój. Jest to zresztą także zalecenie strategii Europa 2020.

Przypominam państwu i pani minister, że tak naprawdę to przedszkola się zamykają. Samorządy nie mają pieniędzy na to, żeby utrzymać nauczycieli. Dopóki nie zostanie to nazwane po imieniu, to my możemy sobie zapisywać, możemy mówić, że z funduszy strukturalnych wybudujemy przedszkole, Unia nam pomoże, a my się do tego dołożymy. Po dwóch, trzech latach te przedszkola są jednak zamykane, ponieważ gmin nie stać na utrzymanie tego przedszkola. Państwo odwróciło się od tego systemu. Przypominam, że w żaden sposób przedszkole nie jest dotowane, subwencjonowane. Jest jedynie zadaniem samorządu, który grzmi i ubolewa, że dokłada do edukacji 50% na terenie swojego działania.

Ja jedynie proszę, pani minister, żeby tego nie bagatelizować. Rozumiem, że pani nie jest w stanie odpowiedzieć na zadane pytanie, ale właśnie Ministerstwo Gospodarki powinno naciskać na absolutnie uśpione Ministerstwo Edukacji Narodowej, uśpione od 5 lat, żeby to było jasne, które w zakresie korelacji rynku pracy z edukacją nie zrobiło nic, oprócz różnego rodzaju konferencji finansowanych z funduszy strukturalnych, wydawania książeczek i zaleceń. Naprawdę trzeba się postarać.

Bardzo proszę, żeby Ministerstwo Gospodarki wymuszało tego rodzaju działania i sprawdzało ich realizację, żeby nauczyło się monitorować proces. My jedynie składamy deklaracje na piśmie, ale nie potrafimy tego właściwie policzyć, udowodnić, wskazać i, przede wszystkim, zobaczyć na rynku pracy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim oddam głos pani minister, która będzie mogła się odnieść do niektórych poruszonych problemów, chciałem przekazać pewne informacje.

Pierwsza z nich to odpowiedź na początkowe zdanie pani poseł Wróbel. Niestety, dyskusja jest taka, jaką sami sobie kreujemy. Mam pewną propozycję, którą przekazałem już posłowi sprawozdawcy. Jak zwykle mieliśmy za mało czasu, żeby tym dokumentom przyjrzeć się w sposób bardziej szczegółowy, dlatego przekazałem posłowi sprawozdawcy, aby ten podpowiedział prezydium Komisji, jakimi tematami Komisja chciałaby szczególnie zająć się w przyszłości, opierając się na tych zaleceniach. Być może byłoby to dobre

dla prezydium, bo mogłoby wrócić do tematu, ale już bez ogólnych wskazań, lecz skupiając się na konkretnych zaleceniach i zapraszając odpowiednich ministrów, żeby na konkretny temat można było normalnie porozmawiać. Dziś, na przykład, wyraźnie brakuje obecności pani minister edukacji przy rozmowie na temat, który poruszyła pani poseł Zalewska. Takie podejście wydaje mi się interesujące, dlatego pan poseł sprawozdawca otrzyma prośbę, żeby jeszcze raz przyjrzał się tematowi i żeby zaproponował powrót do tematu wraz z zaproszeniem właściwych ministrów. Jeżeli to nastąpi, to prezydium Komisji podejmie stosowną decyzję.

Jest jeszcze druga sprawa. Powiem o tym teraz, żeby już nie wracać do tej kwestii. Pan poseł sprawozdawca wspomniał o tym, że powinniśmy w jakiś sposób zasygnalizować, że mamy zbyt mało czasu na odniesienie się do zaleceń i przedyskutowanie ich na poziomie parlamentarnym. Wynika to z trybu pracy Komisji Europejskiej. Moim zdaniem, ze względu na pewne trudności regulaminowe, możemy zaproponować następujące postępowanie: prezydium Komisji, a właściwie pani przewodnicząca zaproponuje treść listu od pani marszałek Sejmu do przewodniczącego Komisji Europejskiej, w którym wystąpimy o to, aby w przyszłości zorganizować ten proces w sposób, który pozwoli parlamentowi na realizację jego uprawnień. Zaprezentowany przeze mnie sposób postępowania wynika z faktu, że Komisja nie może bezpośrednio pisać do pana Barroso, możemy jedynie zwrócić się do pani marszałek o wystosowanie właściwej korespondencji. Chyba tak zrobimy, ponieważ już wcześniej praktykowaliśmy takie postępowanie. Kopię tego listu możemy przesłać do sekretariatu COSAC, czyli zgromadzenia przewodniczących komisji do spraw Unii Europejskiej.

Pani minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MG Grażyna Henclewska:

Szanowni państwo! Chciałabym się wypowiedzieć odnośnie zalecenia nr 12, edukacji i określonych zapisów, że bagatelizujemy te zalecenia. Chcę powiedzieć, że nie odnosiłam się do wszystkich zapisów, ale tutaj, w przypadku pkt 12, Polska wnosiła o zmianę sformułowań i uzasadnialiśmy to na forum Komitetu ds. Zatrudnienia. Tam była toczona ta dyskusja. Od 2007 r. ilość dzieci w wieku od 3 do 5 lat w instytucjach przedszkolnych wzrosła o ponad 346 tys. i wnosi obecnie 845 tys. Chodzi tu o przedszkola i inne formy. Ilość dzieci w instytucjach przedszkolnych wynosi 1.160 tys. Ten wzrost na etapie przedszkolnym jest wyjątkowy w historii edukacji w Polsce. Ten stan nie jest odzwierciedlony w statystykach Eurostatu, ponieważ dane, które on prezentuje, dotyczą roku 2009.

W tej chwili, to jest stanowisko ministra edukacji, nie ma żadnych danych świadczących o brakach kadrowych w obszarze edukacji na etapie przedszkolnym, czyli w wieku lat 3 i powyżej. Również przedstawiciele Polski w pkt 12, odnośnie tych zaleceń wskazywali na nieaktualność stwierdzenia na temat wysokości nakładów finansowych na edukację. Uzasadnialiśmy, że w ustawie budżetowej dofinansowanie do samorządów lokalnych obejmuje jedynie szkoły. Nie może ono uwzględniać instytucji nauczania przedszkolnego, które zgodnie z zobowiązaniami statutowymi są finansowane bezpośrednio z budżetu lokalnego. W świetle tych klasyfikacji w 2012 r. nastąpił wzrost nakładów rządowych na edukację z poziomu 36 mld zł do 38 mld zł. Obserwowany jest również wzrost nakładów na edukację przedszkolną. W 2011 r. samorządy przeznaczyły na ten cel kwotę w wysokości prawie 7,6 mld zł, podczas gdy w 2012 r. planowane jest wydanie kwoty ponad 8 mld zł.

Chciałabym jeszcze powiedzieć o zaleceniu odnośnie nakładów na badania i rozwój. Jest ono na średnim poziomie europejskim, natomiast Polska w swoim programie konwergencji, bo tak jak mówię programy są szyte na miarę i uwzględniają możliwości danych krajów, a więc my założyliśmy i to zostało uzgodnione i przyjęte, że nakłady na badania i rozwój w relacji do PKB w 2020 r. będą się kształtować na poziomie 1,7%. Jeśli chodzi o 3%, to jest to przeciętna na poziomie europejskim. Jeśli zaś chodzi o inicjatywę pana przewodniczącego w sprawie zaproszenia na posiedzenie Komisji szerszego grona gości z różnych resortów, to bardzo ją popieramy.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Do tematu będziemy na pewno wracać.

Jeszcze pani poseł Wróbel. Bardzo proszę. Chciałbym jednak przypomnieć, że posiedzenie musimy skończyć o 11.00.

Poseł Marzena Dorota Wróbel (SP):

Pani minister! Ja rozumiem, że pani musi bronić stanowiska rządu. Rozumiem to i szanuję, ale proszę mieć świadomość, że na tej sali siedzą ludzie, którzy znają system edukacji. Z przykrością muszę stwierdzić, że pani poseł Zalewska miała stuprocentową rację. Edukacja przedszkolna nie rozwija się, tylko zwija. I będzie to trwało tak długo, dopóki przedszkola nie zostaną objęte subwencją.

Rząd, mając prawdopodobnie już wcześniej świadomość tych zaleceń, które zostaną sformułowane, sprawił, że na poziomie Sejmu dopuszczono do rozpoczęcia procedury nad dwoma projektami ustaw, które dotyczą objęcia przedszkoli subwencją przedszkolną. Tylko, proszę państwa, te prace zaczęły się kilka miesięcy temu i cały czas komisja czy też raczej podkomisja, jaka została wyłoniona z grona członków parlamentu, nie może rozpocząć pracy. Podejrzewam, że w sposób sztuczny prace tej podkomisji są wstrzymywane, ponieważ rząd wychodzi z założenia, że będą to dodatkowe obciążenia budżetowe. Tak rzeczywiście będzie, natomiast mam wrażenie, że rząd w tej chwili pozoruje prace nad subwencją przedszkolną i mydli oczy opinii publicznej, a być może także Rady.

Inny jest stan faktyczny, a inny stan przedstawiła pani minister. Wzrost ilości placówek przedszkolnych to nie wzrost ilości przedszkoli, tylko tzw. punktów przedszkolnych, w których realizuje się podstawę programową zaledwie przez kilka godzin w tygodniu. To nie jest pełna forma, pani minister.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Tak, jak powiedzieliśmy do tematu będziemy wracać w obecności przedstawicieli odpowiednich ministerstw. Dziś tego tematu nie będziemy już kontynuować.

Proponuję, żeby Komisja przyjęła następującą konkluzję: Komisja rozpatrzyła, w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r., Zalecenie Komisji dotyczące zalecenia Rady w sprawie krajowego programu reform Polski z 2012 roku oraz zawierające opinię Rady na temat przedstawionego przez Polskę programu konwergencji na lata 2012–2015 (COM(2012) 323 wersja ostateczna) wraz z odnoszącą się do niego informacją rządu. I to wszystko. Nie podejmuję się dziś zaproponowania żadnej innej cennej opinii.

Czy jest sprzeciw? Nie ma. Dziękuję. Zamykam rozpatrywanie pkt 1., który początkowo miał być pkt 2.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnego punktu, pierwotnie był to pkt 1. porządku dziennego. Jest to wniosek dotyczący rozporządzenia Rady ustanawiającego instrumenty pomocy finansowej dla państw członkowskich, których walutą nie jest euro (COM(2012) 336 wersja ostateczna). Rząd jest reprezentowany przez pana Jacka Dominika, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo! Projekt tego rozporządzenia był już opiniowany przez Komisję w dniu 26 lipca. Wówczas Komisja wystosowała pewne uwagi pod adresem rządu. Popierając stanowisko rządu, Komisja wskazała na braki dotyczące zasady pomocniczości zawarte w przedmiotowym projekcie rozporządzenia. Rząd uzupełnił w związku z tym swoje stanowisko o odpowiednie zapisy wskazujące, że będziemy w trakcie dalszych prac nad projektem tego rozporządzenia zwracać Komisji Europejskiej uwagę na te braki i na to, że ten element powinien zostać poprawiony w stanowisku Komisji Europejskiej. Zostało to uwzględnione w zmienionej wersji stanowiska rządu. Jest to końcówka tej części trzeciej, poświęconej uzasadnieniu stanowiska RP. W pkt 4. jest wyjaśnione, że brakuje odpowiednich rozstrzygnięć dotyczących zasady pomocniczości i że strona polska w trakcie prac nad projektem tego rozporządzenia będzie zwracała na to uwagę i zabiegała o uzupełnienie dokumentu w stosowny sposób. Rozumiem, że w ten sposób wyczerpaliśmy wszystkie postulaty zgłoszone przez Komisję w jej opinii. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Rzeczywiście, w tym przypadku była inna formuła. Merytorycznie ten problem już omawialiśmy, a chodziło jedynie o uwzględnienie naszego postulatu przez Ministerstwo Finansów i to zostało zrobione.

Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Edward Siarka. Proszę bardzo, panie pośle, o pana sprawozdanie.

Poseł Edward Siarka (SP):

Dziękuję bardzo. Nie chciałabym rozwijać dyskusji na ten temat, ponieważ jest to dokument końcowy i nic tutaj nie możemy już zrobić, natomiast to, o czym dyskutowaliśmy na Komisji w lipcu i przygotowana przez Komisję opinia zostały uwzględnione w dokumentach, tak jak mówił pan minister i życzyłbym sobie, żeby także w innych sprawach procedowanie wspólne z rządem było tak sprawne. W tej chwili mogę jedynie za to podziękować. To wszystko.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy są chętni do dyskusji w tym punkcie? To jest właściwie punkt czysto formalny. Zgłasza się pani przewodnicząca. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Prawdę powiedziawszy, wysłuchałam w tej chwili dość sprzecznych informacji. Mam na myśli wypowiedzi pana ministra i pana posła sprawozdawcy.

Pan poseł sprawozdawca powiedział, że jest to dokument końcowy i niewiele możemy już zrobić, natomiast pan minister powiedział, że w toku prac będziemy śledzić, czy naruszona zostanie zasada pomocniczości. Proszę pana ministra o jednoznaczną wypowiedź. Jak wygląda ta sytuacja? Jaki jest kalendarz ewentualnych negocjacji?

Na posiedzeniach Komisji do Spraw Unii Europejskiej bardzo często słyszeliśmy, że to jest dopiero sygnalny dokument i będziemy mieć jeszcze wiele etapów negocjacji i zdołamy wprowadzić te zalecenia. Teraz okazuje się, że jednak niezupełnie się udało, bo naruszenie zasady pomocniczości jest poważnym mankamentem, jeśli tak miałoby to wyglądać.

Proszę o wypowiedź pana ministra.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Jest tak, jak pani mówi, pani przewodnicząca. Poseł Siarka prawdopodobnie się przejęzyczył mówiąc, że jest to ostateczny dokument w sensie dokumentu europejskiego. Powiedziałbym, że chodzi raczej o udokumentowanie relacji pomiędzy rządem a Komisją. Rozumiałbym to w ten sposób. W tym sensie jest to końcowa informacja, ale pytanie było do pana ministra, a więc proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Jacek Dominik:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani przewodnicząca! Ten dokument jest końcowy w sensie, o jakim powiedział, pan przewodniczący Gałażewski. To jest ta wersja stanowiska rządu, która wynika z dyskusji pomiędzy rządem a Komisją. W tekście są przyjęte uwagi, o uwzględnienie których wnioskowała Komisja, natomiast dyskusja w Radzie, a wcześniej na grupach roboczych Rady jeszcze się nie rozpoczęła. Nie mamy kalendarza tej dyskusji. Wiemy, że powinna być przeprowadzona na Grupie Radców Finansowych. W tej chwili Grupa Radców Finansowych jest zajęta, przede wszystkim, kwestiami wieloletnich ram finansowych oraz sprawami związanymi z propozycjami dotyczącymi strefy euro. Tam są one dyskutowane. Prawdopodobnie, gdy prezydencja uzna, że są możliwości rozpoczęcia kolejnej dyskusji w określonym terminie, to zostaniemy o tym poinformowani. Z pewnością droga do wprowadzenia odpowiednich zmian nie został zamknięta, ponieważ tej dyskusji jeszcze, tak naprawdę, nie było. To jest dokument, który dopiero rozpoczyna swoją karierę na poziomie Rady. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. proponuję następującą konkluzję. Jest ona odrobinę nietypowa w porównaniu z poprzednimi. Proponowana konkluzja brzmi: Stwierdzam, że Komisja

rozpatrzyła skorygowane stanowisko rządu do wniosku opisanego w COM(2012) 336 wersja ostateczna i postanowiła nie zgłaszać uwag. Ktoś ma jakąś korektę? Nie widzę.

Dziękuję bardzo. Na tym zamykam rozpatrywanie tego punktu. Przechodzimy do pkt 3. porządku dziennego, którym jest rozpatrzenie informacji o stanowisku, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 24 września w związku z zasięgnięciem opinii Komisji w tych sprawach.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Macieja Szpunara, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Maciej Szpunar:

Dziękuję, szanowny panie przewodniczący. Wysoka Komisjo! 24 września w Brukseli odbędzie się drugie, podczas prezydencji cypryjskiej, posiedzenie Rady d/s Ogólnych. Polskę będzie na nim reprezentował pan minister Piotr Serafin.

Jeśli chodzi o wstępną agendę tego posiedzenia, to przede wszystkim będzie ono poświęcone dyskusjom wokół wieloletnich ram finansowych. Przedmiotem Rady, będzie także przygotowanie posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 18-19 października br. Według informacji na dziś, na liście punktów A nie ma jakichkolwiek aktów ustawodawczych.

W tej chwili przedstawię najważniejsze kwestie dotyczące wieloletnich ram finansowych. Od razu chciałbym uprzedzić, że jest to w tej chwili zagadnienie najistotniejsze w polskiej polityce europejskiej. Bezpośrednio nadzoruje je pan minister Piotr Serafin, który akurat w tej chwili jest w Portugalii. Dziś wraca i po południu weźmie udział w posiedzeniu sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, które jest poświęcone m.in. wieloletnim ramom finansowym w kontekście wspólnej polityki rolnej.

Chcę poinformować, że wraz ze mną są dziś obecne dwie osoby z zespołu negocjacyjnego pana ministra Serafina: pan dyrektor Kwasowski i pan dyrektor Husak. Jeżeli wystąpi taka potrzeba, to będę korzystał z ich wsparcia, ponieważ prowadzą te sprawy na bieżąco i dokładnie je znają.

W chwili obecnej negocjacje wieloletnich ram finansowych wchodzą w decydującą fazę. Najważniejsza wiadomość jest taka, że przewodniczący Rady Europejskiej poinformował, iż zostanie temu poświęcona, specjalnie w tym celu zwołana Rada Europejska w listopadzie. Ma ona zająć się wyłącznie kwestią wieloletnich ram finansowych. Oznacza to, że wieloletnie ramy finansowe nie będą przedmiotem dyskusji na tej najbliższej Radzie, w dniach 18 i 19 października.

Jeśli chodzi o spotkania ministrów do spraw europejskich, to nieformalne posiedzenie sierpniowe potwierdziło wolę wielu państw, w tym także Polski, jest to dla nas rzecz kluczowa, aby do porozumienia w kwestii wieloletnich ram finansowych doszło przed końcem tego roku. Trzeba zaznaczyć, że najwięksi płatnicy dążą do ograniczenia budżetu Unii Europejskiej i wskazują na konieczność cięć we wszystkich działach unijnego budżetu. Celem Polski, było to podkreślane wielokrotnie, jest wskazanie na inwestycyjny i prorozwojowy aspekt budżetu Unii. Budżet że ma on służyć, przede wszystkim, tym celom. Polska, zgodnie z konkluzjami Rady z czerwca, dąży do łączenia dyskusji na temat wieloletnich ram finansowych z dyskusją o wzroście i zatrudnieniu.

Dyskusja na wrześniowej Radzie ds. Ogólnych będzie prowadzona na podstawie zrewidowanego przez prezydencję schematu negocjacyjnego, który dotyczy wszystkich polityk, także strony dochodowej. Należy się spodziewać, że ta dyskusja nie będzie jeszcze pogłębiona, gdyż do czasu ustalenia, w październiku, kwestii związanych z unią bankową wiele państw członkowskich nie chce wchodzić nazbyt szczegółowo w dyskusję na temat ram finansowych. Być może przedmiotem dyskusji będzie także kwestia zasobów własnych Unii Europejskiej.

To tyle tytułem wprowadzenia. Wiem, że kilkakrotnie było planowane posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej poświęcone wyłącznie wieloletnim ramom finansowym oraz, że istnieje idea, nie wiem czy już zrealizowana, aby stworzyć specjalną podkomisję poświęconą temu zagadnieniu. W tej kwestii rząd jest takim rozwiązaniom wielce przychylny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Zanim zaproszę państwa do dyskusji, oddam głos pani przewodniczącej Fotydze, która chciała zgłosić wniosek formalny. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący! Na poziomie grup posłów reprezentujących poszczególne kluby sfinalizowaliśmy już sprawę zgłoszeń kandydatów do podkomisji Komisji do Spraw Unii Europejskiej, która ma się zająć wieloletnimi ramami finansowymi. Uważam, że jest już najwyższy czas, aby ukonstytuować taką podkomisję. Jeszcze przed posiedzeniem Rady ds. Ogólnych należy też zaprosić pana ministra Serafina, który ma duże doświadczenie w negocjowaniu wieloletnich ram finansowych, w celu przedstawienia wniosków, także podczas posiedzenia podkomisji.

To jest mój wniosek do prezydium i niniejszym zgłaszam go do protokołu.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Decyzję odnośnie zaproponowanego punktu obrad podejmiemy wspólnie z panią przewodniczącą Komisji. Mówiąc „wspólnie", mam na myśli nas wszystkich. Uważam, że prezydium powinno podjąć decyzję w pełnym składzie. Pod nieobecność przewodniczącej Komisji nie chciałbym podejmować żadnych zobowiązań. Pomijając te kwestie formalne, chcę powiedzieć, że osobiście popieram wniosek pani przewodniczącej Fotygi.

Rozpoczynamy dyskusję. Bardzo proszę, pan poseł Sellin, a później pan poseł Sawicki.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Po lekturze pisemnej informacji, jaką otrzymaliśmy od rządu w związku z planowanym posiedzeniem Rady ds. Ogólnych, chciałbym zadać jednak kilka pytań.

Po pierwsze, za godzinę jest spotkanie, niestety mocno spóźnione, podsumowujące prezydencję duńską oraz przedstawiające plany prezydencji cypryjskiej na bieżące półrocze. Przypominam, że mamy już połowę tego półrocza. Na wspólnym posiedzeniu z Komisją Spraw Zagranicznych będziemy mieli sposobność zadania pytań szczegółowych, ale w tej chwili chciałem zapytać o sprawę generalną, o możliwość realizacji ambitnego planu cypryjskiej prezydencji. W tej sprawie plan jest ambitny, ale w innych niezbyt. Cypryjczycy przyznają się sami do tego. Czy rzeczywiście jest realne zakończenie w tym roku, w końcu listopada, negocjacji w sprawie budżetu Unii na lata 2014-2020, czy też istnieje groźba, że negocjacje przesuną się na rok 2013? Może to oznaczać poważny kłopot w utrzymaniu ambitnego planu budżetowania Unii na lata 2014-2020. Wiadomo bowiem, że rok 2013 będzie rokiem jeszcze bardziej pogłębionego kryzysu finansowego i wystąpią skłonności do cięć budżetowych.

W związku ze sformułowaniami, które znalazłem w informacji rządu, chciałbym zapytać jeszcze o trzy rzeczy. Pierwsza z nich to wyrównanie dopłat dla rolników w budżecie 2014-2020. W dokumencie, który otrzymaliśmy, czytam następujące sformułowanie: „Jeśli chodzi o płatności bezpośrednie, postulat wprowadzenia do schematu negocjacyjnego opcji odnoszącej się do zastosowania obiektywnych kryteriów podziału środków". To postuluje Polska. Ja tego zdania nie rozumiem. Chciałem więc zapytać, dlaczego nie można, po prostu, napisać, bo powinniśmy o to zabiegać, że będziemy walczyć o wyrównanie dopłat? Zgodnie z tym, o czym mówiono, gdy wstępowaliśmy do Unii, z czasem mieliśmy dojść do wyrównania dopłat. I kolejne pytanie, które często zadajemy jako posłowie opozycji. Dlaczego w tej sprawie kompletnie nieaktywny jest premier Rzeczypospolitej? Oddaje ją wyłącznie ministrowi rolnictwa, a wiadomo, że tak ważna sprawa rozstrzyga się na poziomie Rady Europejskiej, w której udział bierze premier a nie minister rolnictwa. Dlaczego premier jest nieaktywny w sprawie walki o wyrównanie dopłat?

Druga kwestia, do której chcę się odnieść dotyczy wspólnej polityki rybackiej. W dokumencie czytam, że Polska jest zaniepokojona, ponieważ nie zna źródeł danych, którymi dysponuje Komisja Europejska odnośnie wielkości i struktury sektora rybackiego w Polsce. Oznacza to, że Komisja Europejska posiada jakieś dane, na podstawie których chce określać kryteria finansowania wspólnej polityki rybackiej, również w odniesieniu do Polski, a Polska tych danych nie zna. Nie zna również ich źródeł pochodzenia. To samo dotyczy zresztą spraw związanych z Radą do Spraw Rolnictwa i Rybołówstwa, o której będziemy mówić za chwilę. Taka sama uwaga znajduje się bowiem w dokumencie doty-

cącym tamtej Rady. W związku z tym chcę zapytać, na czym polega problem? Dlaczego występują jakieś utajnione dane, którymi dysponuje Komisja Europejska, a Polska ich nie zna?

I wreszcie trzecie pytanie dotyczące toczącej się dyskusji o tym, czy Unia Europejska powinna posiadać nowe zasoby własne do budżetu na lata 2014-2020, poza składką państw członkowskich. Wiadomo, że temu planowi mocno sprzeciwia się Wielka Brytania, bo chodzi o opodatkowanie instytucji finansowych. W naszym dokumencie znajduję takie oto zdanie: „Nowy kształt systemu zasobów własnych powinien zmniejszyć wpłaty państw członkowskich do budżetu Unii Europejskiej". Zwracam uwagę, że ten nowy kształt uwzględnia opodatkowanie instytucji finansowych. Przytoczone zdanie brzmi tak, jakbyśmy opowiadali się za zmniejszeniem wpłat państw członkowskich do budżetu Unii w sytuacji pojawienia się nowego zasobu własnego. Moim zdaniem, takie stanowisko jest sprzeczne z polskim interesem, dopóki jesteśmy płatnikiem netto, a nie brutto. Po co Polska puszcza takie sygnały, że byłaby gotowa ucieszyć się z tego, że zmniejszają się wpłaty państw członkowskich do budżetu Unii Europejskiej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Pan poseł Sawicki, proszę bardzo.

Poseł Marek Sawicki (PSL):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! W mojej ocenie ten plan prezydencji cypryjskiej zakładający zamknięcie debaty na temat wieloletnich ram finansowych w listopadzie jest raczej mało realny. Oznacza to, że jest jeszcze szansa dla nas, dla parlamentu i polskiego rządu, żeby solidnie wykorzystać czas, jaki jest do podjęcia ostatecznych decyzji. Dzisiejsza informacja o powołaniu stosownej podkomisji przez Komisję do Spraw Unii Europejskiej jest bardzo ważna. Należy doprowadzić do tego, żeby podkomisja ukonstytuowała się jak najszybciej i mogła podjąć merytoryczne prace.

W pracach rządu powinniśmy zwrócić uwagę nie tylko na kwestie związane z polityką spójności w ramach wieloletnich ram finansowych, ale także na to, co wiąże się ze wspólną polityką rolna. Problem wyrównania dopłat jest, ze względów oczywistych, interesujący dla opozycji, ale dotyczy on nie tylko poszczególnych państw, ale również poszczególnych regionów i rolników wewnątrz państw. Zróżnicowania pomiędzy nimi potrafią być większe niż zróżnicowania w dopłatach pomiędzy poszczególnymi państwami.

Jeśli chodzi o zwrot przytoczony przez pana posła Sellina w sprawie obiektywnych kryteriów, to pojawia się on ciągle w dokumentach unijnej większości. Kontekst jest taki, że obiektywne kryteria mogłyby obowiązywać w zakresie tzw. II filara wspólnej polityki rolnej, którego udziałowcami stare państwa członkowskie są w niewielkim stopniu, zaś głównym beneficjentem jest Polska, ale odmawia się członkom Wspólnoty Europejskiej obiektywizacji kryteriów w zakresie przydziału środków w ramach płatności bezpośrednich. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na to, że jeżeli chcemy wspólna politykę rolną traktować jako całość, to równe kryteria należy stosować wobec jednego i drugiego filaru. Przy takim podejściu Polska ma szansę na zyskanie dodatkowych środków, dlatego uważam, że przed posiedzeniem Rady, na którym będą omawiane wieloletnie ramy finansowe zostanie przeprowadzona przez Komisję szczegółowa analiza stanowiska rządu i polskiego parlamentu. Przyczyni się ona do wzmocnienia pozycji naszych negocjatorów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Korzystamy w tej chwili z doświadczenia pana ministra Sawickiego, który wielokrotnie brał udział w różnych negocjacjach. Pan poseł Szczerski, proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Najpierw chciałbym bardzo mocno poprzeć wniosek pani przewodniczącej Fotygi w sprawie podkomisji. Pana przewodniczącego prosiłbym o więcej zdecydowania ze strony prezydium. Nie wiem, kiedy przyjdzie pani przewodnicząca Pomaska i nie wiem, czy należy na nią czekać.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani przewodnicząca będzie za godzinę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Przy podejmowaniu takich decyzji szkoda jednak utraconego czasu. Z tego, co widzimy i słyszymy, sprawy nabierają przyspieszenia i nawet jeśli termin końca roku nie jest realny i może się przesunąć, to jednak znajdujemy się już w końcowej fazie procesu. Jeśli chodzi o prace naszej Komisji, to zachowujemy się tak, jak mielibyśmy jeszcze mnóstwo czasu na dyskusję na temat wieloletnich ram finansowych.

Po drugie, posiedzenie dzisiejsze, a raczej jego formuła, nie jest komfortowa dla pana ministra Szpunara. Może należałoby zwołać spotkanie zamknięte, podczas którego moglibyśmy porozmawiać o słupkach, wielkościach, liczbach i polskiej strategii. Jestem trochę zaniepokojony tym, że pan minister mówi dziś, iż jest to już faza decydująca, a stanowisko rządu, którym dysponujemy, jest napisane językiem nadal bardzo ezopowym. Musimy się dopytywać, o co chodzi w poszczególnych zdaniach. Zakładam, że jest tak dlatego, iż ten dokument jest otwarty i powszechnie dostępny. Być może warto więc powołać podkomisję i zwołać posiedzenie zamknięte.

Mój trzeci wniosek ma charakter formalny. Bardzo prosiłbym, żeby członkowie Komisji mogli otrzymać do wglądu, jeśli to możliwe, Issues Paper, czyli to, co przygotowała prezydencja cypryjska po rundzie rozmów bilateralnych. Jest to dla nas bardzo ważna rzecz, ponieważ nie posiadamy dotychczas podstawowego dokumentu, na którym moglibyśmy pracować.

Tak brzmią moje trzy wnioski. Po pierwsze - przyspieszyć powołanie podkomisji, tu popieram ze wszystkich sił panią minister Fotygę, po drugie - zorganizować spotkanie zamknięte nad słupkami i realnymi liczbami i po trzecie - wyposażyć posłów w znacznie szerszą dokumentacje niż tylko w krótki komunikat rządu. To są wnioski, a teraz dwa pytania do pana ministra.

Czy byłby pan minister w stanie wyjaśnić, bardziej rozwinąć pojęcie naszego stanowiska w sprawie warunkowości makroekonomicznej? Jeśli dobrze rozumiem to, co jest napisane w dokumencie, a napisane jest tak, że naprawdę przypomina zagadkę Sfinksa, to my *de facto* nie zgadzamy się na taką warunkowość makroekonomiczną, jak była prezentowana pierwotnie, ponieważ chcemy, aby dotyczyła ona zobowiązań, a nie płatności i żeby była ograniczona wielkościowo do wysokości określonego procentu PKB. Chciałbym więc dowiedzieć się, o co faktycznie wnosi Polska, jeśli chodzi o warunkowość makroekonomiczną?

Co do drugiego pytania, to chciałbym, aby nie umknął nam fakt, że jak pan minister powiedział, ta Rada zajmie się także przygotowaniami do Rady Europejskiej planowanej na 18-19 października. Chciałbym wiedzieć, jaki jest stan przygotowań w tym zakresie, co się wydarzy w październiku, bo dochodzą nas sygnały z medialnych oświadczeń polityków Europejskich, że na Radzie będą miały miejsce bardzo istotne wydarzenia? Chciałbym się dowiedzieć, jaka jest świadomość rządu tego, co może zdarzyć się na posiedzeniu Rady Europejskiej w dniach 18-19 października?

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Do trzech formalnych spraw poruszonych przez pana posła odniosę się nieco później, a teraz pani poseł Wróbel. Proszę bardzo.

Poseł Marzena Dorota Wróbel (SP):

Chciałabym również zapytać o więcej szczegółów, bo istotnie sformułowania, które mamy w dokumencie są ezopowe.

Jeśli idzie o politykę spójności, to czytamy, że budżet polityki spójności powinien być większy, a propozycja Komisji jest zbyt skromna. Chciałabym usłyszeć szczegółowo, jakie są propozycje Polski i jak skromna jest ta propozycja Komisji?

Jeżeli chodzi o instrument Łącząc Europę, to czytamy, że Polska w dalszym ciągu nie została przekonana do transferu pieniędzy z Funduszu Spójności do instrumentu Łącząc Europę. I słusznie, ale odnoszę wrażenie, że sformułowanie, iż Polska nie została przekonana do tego działania jest sformułowaniem bardzo delikatnym i obawiam się, że Polska da się ostatecznie przekonać, a wiadomo, że pieniądze, które pójdą na ten

instrument Łącząc Europę uszczuplą środki, na których zależy nam najbardziej, czyli środki z Funduszu Spójności.

Chciałabym się dowiedzieć, jakie jest prawdziwe stanowisko Polski? Na ile jesteśmy zdeterminowani, aby walczyć o stosunkowo duże środki na Fundusz Spójności? Jaka jest nasza determinacja? Z dokumentu, którym dysponuję dowiaduję się stosunkowo niewiele na ten temat.

Chciałabym również zapytać o wspólną politykę rolną. Po przeczytaniu stanowiska Polski odnoszę wrażenie, że tylko II filar ma być wzmocniony. W przypadku I filara będziemy dążyć do ujednolicenia dopłat, co może oznaczać, po prostu, cięcie w dół. Stąd pytanie, dlaczego Polska zamierza domagać się jedynie wzrostu środków na II filar? Przypomnę, że środki z I filara dostają bezpośrednio rolnicy. Oni chyba wiedzą najlepiej, w jaki sposób wykorzystać te pieniądze.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń do dyskusji. Bardzo proszę, panie ministrze, kolej na pana.

Podsekretarz stanu w MSZ Maciej Szpunar:

Dziękuję. Szanowni państwo! Zacznę od odpowiedzi na pytanie, czy realne jest, aby doszło do porozumienia jeszcze w tym roku. Moim zdaniem, odpowiedź jest twierdząca. Wiele rzeczy na to wskazuje, że tak. Byłoby to najlepsze rozwiązanie z polskiego punktu widzenia. Sam fakt, że zwołano specjalną Radę Europejską, która nie jest w żaden sposób ograniczona terminami, może trwać nawet kilka dni, świadczy o dużej determinacji większości państw, aby doszło do uzyskania porozumienia w tym roku. Pamiętajmy także, że jest jeszcze Rada grudniowa, która, być może, mogłaby zaakceptować ostatnie elementy tego ewentualnego porozumienia.

Teraz pytanie pana posła Szczerskiego. Oczywiście, przedmiotem będzie także przygotowanie tej Rady Europejskiej z 18-19 października. Wiadomo, że chodzi o kwestie unii gospodarczej i walutowej. Przygotowania w dalszym ciągu trwają. Są prowadzone konsultacje dwustronne. Między innymi w tym celu pan minister Serafin udał się w podróż. Dziś wraca. Temu zagadnieniu z pewnością zostanie poświęcone specjalne posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej.

Wiele pytań dotyczyło wspólnej polityki rolnej. Częściowo poproszę o ustosunkowanie się do niektórych rzeczy pana dyrektora Kwasowskiego. Chcę tylko powiedzieć, że temu zagadnieniu jest poświęcone dzisiejsze, popołudniowe posiedzenie komisji rolnictwa, na którym będzie obecny pan Piotr Serafin. Ten temat będzie omawiany bardzo szczegółowo i tym spośród pań i panów posłów, którzy są zainteresowani tą sprawą bardzo gorąco polecam udział w posiedzeniu tej Komisji.

Rzeczywiście, negocjacje mają to do siebie, że niektóre spośród informacji będących przedmiotem negocjacji nie mogą być udostępnione publicznie z uwagi na dobro toczonych rozmów i należytą troskę o dobro interesu Polski. w pełni popieram wniosek pana posła Szczerskiego, aby mogło odbyć się zamknięte posiedzenie Komisji. Wówczas moglibyśmy przedstawić bardziej szczegółowe informacje, na przykład te, które dotyczą zmniejszenia składki. Dopytywał o to pan poseł Sellin. Jest to element wskazujący na to, że ewentualny instrument dochodowy, jaki miałby wprowadzić Unia byłby przekazywany do budżetu. Mamy tu takie zawoalowane przedstawienie tego zagadnienia.

Jak powiedziałem, konkretnie i szczegółowo możemy na te tematy rozmawiać, ale nie ukrywam, że tylko przy zamkniętych drzwiach.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to w tej chwili chciałem prosić pana dyrektora Kwasowskiego, żeby ustosunkował się do kilku poruszonych kwestii.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Proszę bardzo.

Wicedyrektor Departamentu Polityki Ekonomicznej Ministerstwa Spraw Zagranicznych Marcin Kwasowski:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo! Chcę odnieść się do kilku kwestii technicznych.

Po pierwsze, pytanie posła Sellina na temat danych dotyczących sektora rybołówstwa. W tym przypadku chodzi o to, że polskie dane różnią się od tych danych, którymi dysponuje Komisja. Polska chce, aby Komisja posługiwała się danymi, którymi my dysponujemy.

Jeśli chodzi o kwestię nowych zasobów własnych, to w przekazanej przez nas informacji chodziło nam o to, że jeśli Unia lub część krajów wprowadzi podatek od transakcji finansowych i zdecyduje się przekazywać część wpływów z tego podatku do wspólnego budżetu, wówczas bezpośrednie wpłaty państw członkowskich będą mogły zostać obniżone. Dotyczy to także wpłat naszego kraju.

Poruszona sprawa warunkowości makroekonomicznej, to kwestia bardzo szeroka, podobnie jak kwestia taktyki negocjacyjnej dotyczącej wspólnej polityki rolnej. Można na ten temat rozmawiać bardzo długo, ale nam chodzi o to, że dziś też mamy do czynienia z warunkowością makroekonomiczną, która dotyczy jedynie Funduszu Spójności. Bardzo niewiele krajów jest objętych tą zasadą, ponieważ tylko 14 państw członkowskich kwalifikuje się do Funduszu Spójności. Propozycja Komisji dotyczy rozszerzenia tej zasady na pozostałe fundusze w tzw. zarządzaniu dzielonym, czyli bez dopłat bezpośrednich, ale także rybołówstwa i rozwoju obszarów wiejskich. Propozycja Komisji wiąże się także z nowym modelem gospodarczego zarządzania w Europie, czyli bierze pod uwagę również procedurę nierównowag makroekonomicznych, która został ustalona w tzw. sześciopaku. O ile Polska zgadza się z kierunkową decyzją Komisji Europejskiej, to posiadamy wiele uwag odnośnie zaproponowanej procedury, a także zakresu stosowania tej zasady. Jak wspominałem, najlepszą okazją do szczegółowego przedyskutowania tej kwestii będzie przyszłe posiedzenie podkomisji.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Wróbel, czy propozycja jest zbyt skromna, to chcę powiedzieć, że - zdaniem naszego rządu - jest ona rzeczywiście zbyt skromna. W obecnej perspektywie finansowej polityka spójności, jej budżet wynosi 354 mld euro. W czerwcu ubiegłego roku Komisja zaproponowała 336 mld euro dla UE 27. W tym roku mieliśmy rewizję propozycji Komisji i budżet dla krajów UE 27 został obniżony o kolejne 5 mld euro. Zdaniem Polski, a także zdaniem tzw. grupy przyjaciół polityki spójności, żeby ta polityka miała sens, musi być wyposażona w odpowiednie zasoby. Według nas nie ma już przestrzeni na dalsze redukcje budżetu tej polityki.

Zgodnie z tym, co powiedział pan minister Szpunar, wszystkie kwestie dotyczące wspólnej polityki rolnej najlepiej omówić dziś na podkomisji albo w przyszłości w trakcie posiedzeń podkomisji dotyczącej negocjacji wspólnych ram finansowych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Fotyga prosiła o głos. Proszę bardzo pani poseł, a później ja ustosunkuję się do formalnych propozycji pana posła Szczerskiego.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Odnoszę się do tego, o czym mówił przed chwilą pan minister Szpunar, powiem w sposób następujący. Panie przewodniczący, dziś o godzinie 15.00 zbiera się podkomisja nadzwyczajna do spraw monitorowania negocjacji nowej perspektywy finansowej 2014-2020. Jest to podkomisja Komisji Samorządu Terytorialnego. Spotkanie jest zamknięte, będzie w nim uczestniczyć wielu ministrów, w tym minister Serafin, i uważam, panie przewodniczący, że ze strony rządzącej koalicji jest to skandal w potraktowaniu Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Nikt nas o tym nie poinformował, w ostatniej chwili, gdy zapełniliśmy już swoje kalendarze, państwo informujecie o tym zupełnie incydentalnie. Panie przewodniczący, nie wnosił pan ani pani przewodnicząca, żeby członkowie Komisji do Spraw Unii Europejskiej w ogóle uczestniczyli w takim posiedzeniu. Rozumiem, że jest to po prostu kunktatorskie zwlekanie z powołaniem podkomisji w ramach naszej Komisji. W tej chwili nie ma oczywiście sensu, żeby funkcjonowały dwie tego rodzaju podkomisje. Dziś, na posiedzeniu innej sejmowej komisji, będą w trybie niejawnym, zamkniętym prezentowane konkretne informacje, a my mamy bicie piany. Pan minister Szpunar urządza sobie kpiny z posłów Komisji właściwej do omawiania spraw europejskich.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani poseł! Prosiła mnie pani, żeby nie komentować sposobu ekspresji pani wypowiedzi a więc powstrzymam się od tego. Chcę jednak powiedzieć, że poszczególne komisje mają prawo do powołania swoich podkomisji, niezależnie od naszej Komisji, a posiedzenie zamknięte nigdy nie jest zamknięte dla innych posłów. Każdy poseł może wziąć udział w posiedzeniu każdej komisji i podkomisji, jeśli śledzi wystarczająco pilnie to, co się dzieje w Sejmie. Jest to indywidualny wybór posłów.

Przypominam, że podkomisja nakłada się trochę na debatę na temat akcesji Chorwacji do Unii Europejskiej, a więc, tak czy inaczej, byłoby kłopotliwe bycie w kilku miejscach jednocześnie, ale każdy ma prawo do uczestnictwa. Chciałbym jednak zaprotestować wobec rozwijania teorii spiskowej w sprawie powołania naszej podkomisji.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Powiedziałam, panie przewodniczący, że proszę, aby nie komentować w ten sposób.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Przecież muszę się do tego odnieść.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Przepraszam, kto używa wyrażeń i sposobu ekspresji, który jest w parlamencie niedopuszczalny? Proszę sobie darować tego typu określenia.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani przewodnicząca! Proszę mnie nie pouczać, w jaki sposób mam pani odpowiadać. Dopóki pani nie obrażę, proszę o wysłuchanie mojej odpowiedzi albo proszę podać mnie do Komisji Etyki Poselskiej.

W porządku obrad naszej Komisji, chyba na poprzednim posiedzeniu Sejmu, znajdował się punkt dotyczący powołania podkomisji. Z powodu wakatów w jej składzie decyzja została odłożona w czasie, w celu uzupełnienia obsady personalnej podkomisji, zarówno spośród członków naszego klubu, jak i też spośród innych klubów. Obecnie wakaty zostały obsadzone i w związku z tym jest właściwy moment na powołanie podkomisji. Wcześniej nie było kompletów zgłoszeń osobowych. I nie ma w tym żadnego skandalicznego zachowania się koalicji wobec całej reszty posłów, jak pani to sugeruje. Czasami sprawy są proste i nie wymagają do wyjaśnienia tworzenia jakichś niesłychanych teorii.

To wszystko, o czym mówiłem, nie dotyczyło oczywiście spraw relacji z rządem. W tej chwili odniosę się do tych trzech punktów, trzech wniosków pana posła Szczerskiego. Pierwszy z nich był identyczny z wnioskiem pani przewodniczącej Fotygi, który poparłem. Jeśli pani przewodnicząca tego nie zauważyła, to bardzo mi przykro.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie przewodniczący! Po tym, co przeczytałam, sytuacja uległa radykalnej zmianie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze. W takim razie, w celu jak najszybszego powołania podkomisji będziemy musieli tę sprawę omówić jeszcze raz, po przybyciu pani przewodniczącej. Ustalimy, kiedy byłoby możliwe powołanie podkomisji. Być może odbędzie się to na nadzwyczajnym posiedzeniu Komisji poświęconym tylko temu zagadnieniu. Mogłoby to się odbyć jutro rano, przed głosowaniami, albo dziś wieczorem. Zastanowimy się i zobaczymy, jak to zorganizować.

Jeśli chodzi o postulowane spotkanie zamknięte, to jest z tym pewien problem. Jak większość z nas, którzy są również członkami Komisji Spraw Zagranicznych, pani wie, że spotkania zamknięte nie są zamknięte w sensie ścisłym, ponieważ są protokołowane. Każdy ma później możliwość wglądu do tych protokołów. Z tego względu lepszą formułą są spotkania nieformalne. W tym kontekście zaproponowałbym poszerzone prezydium i zaprosilibyśmy pana ministra Serafina na rozmowę. Odbyłaby się ona w obecności przedstawicieli wszystkich klubów, ponieważ są oni reprezentowani w prezydium. Takie spotkanie nie musi być protokołowane i dlatego jest ono wygodniejsze, jeśli mamy na uwadze swobodny przepływ informacji i komentarzy.

Issues Paper to dokument międzyrządowy. Przedstawiciele rządu obiecali, że zorientują się, czy mogą, a jeśli tak, to jak przekazać go do Komisji. Jeśli taka ewentualność

istnieje, to dokument zostanie przekazany. Jeszcze raz pani przewodnicząca Fotyga. Proszę bardzo.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Panie przewodniczący! Uważam, że potrzebne będzie zwołanie specjalnego posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej w sprawie podkomisji do spraw wieloletnich ram finansowych. Po tym, co przeczytałam wcześniej, uważam, że należy bardzo poważnie przedyskutować sens powoływania osobnej podkomisji. Być może lepszym wyjściem będzie zobowiązanie posłów do stałej obecności na posiedzeniach nadzwyczajnej podkomisji, która już została utworzona. Moim zdaniem, nie ma sensu dwóch podkomisji w tej samej sprawie, które mogą mieć, na przykład, sprzeczne konkluzje, co pozwoli rządowi na dowolność w postępowaniu, gdyż będzie mógł stwierdzić, że parlament nie był w stanie się porozumieć.

Nadal ubolewam, że nie zostaliśmy poinformowani. Sądzę, że formuła nieformalnego, nieprotokołowanego spotkania w tak ważnej kwestii nie jest najlepszym rozwiązaniem. Proponowałabym spotkanie w trybie niejawnym, z protokołem niejawnym, ale jednak w sposób formalny, bo to jest zbyt poważna sprawa, żebyśmy sobie tylko w ten sposób dywagowali. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dobrze. Do sprawy wrócimy na posiedzeniu prezydium. Są różne opinie, zobaczymy, jak to będzie można ostatecznie zorganizować.

Chciałbym w tej chwili zamknąć rozpatrywanie pkt 3. porządku dziennego. Proponuję konkluzję w brzmieniu: Komisja przyjęła do wiadomości informację na temat stanowiska, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Ogólnych w dniu 24 września br. Nie słyszę sprzeciwu. Dziękuję.

Przechodzimy do ostatniego punktu porządku dziennego. Mamy, niestety, bardzo mało czasu. Tematyką pkt 4 porządku obrad jest rozpatrzenie informacji na temat stanowiska, jakie Rada Ministrów ma zamiar zająć podczas rozpatrywania projektów aktów prawnych Unii Europejskiej na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 24-25 września. Rząd jest reprezentowany przez pana Kazimierza Plocke, sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska rządu. Będę zobowiązany za zwięzłe potraktowanie tematu. Na ile się zorientowałem, wszystkie dokumenty do których odnosi się informacja były już rozpatrywane na posiedzeniach Komisji. Jeśli jest jakaś zmiana w stosunku do tego, o czym rozmawialiśmy wcześniej, to proszę, żeby skupić się właśnie na tych zmianach.

Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Istotnie, w dniach 24 i 25 września odbędzie się kolejne posiedzenie Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa. Są przygotowane dwa projekty do dyskusji. Pierwszy dotyczy Europejskiego Funduszu Morskiego i Rybackiego, a drugiego dnia odbędzie się dyskusja na temat I i II filaru oraz na temat rynków rolnych. Dodatkowo prezydencja cypryjska wprowadza dyskusję na temat kwestii związanych z obszarami o niekorzystnych warunkach do produkcji rolniczej.

Jeżeli chodzi o Europejski Fundusz Morski i Rybacki, to chcę zwrócić uwagę na kilka istotnych faktów, w stosunku do których posiadamy wątpliwości. Sprawa pierwsza dotyczy wsparcia rybołówstwa morskiego w bardziej ograniczonym zakresie niż tego oczekiwała Polska. Chcę przypomnieć Wysokiej Komisji, że nasi rybacy nie korzystali z funduszu na modernizację floty. Zakończył się on 31 grudnia 2004 r. W nowym funduszu nie przewiduje się także dodatkowego wsparcia na złomowanie kutrów, a także brak jest środków na wypłatę rekompensat z tytułu czasowego zawieszenia działalności połowowej.

My uważamy, że środki, które mają być kierowane na modernizację floty, chociażby w zakresie zmiany silników, są niewystarczające i dlatego stoimy na stanowisku, że środki

na ten cel należy zwiększyć w oparciu o dokonane przez nas wyliczenia. Takie wyliczenia zostały wykonane również przez inne kraje członkowskie.

Po drugie, zgadzamy się z propozycją Komisji jeśli chodzi o wsparcie rybołówstwa przybrzeżnego. Przypomnę, że w przypadku Polski, według definicji unijnych, posiadamy 592 jednostki, które mają zostać objęte większym wsparciem finansowym niż ma to miejsce obecnie, a więc jest to dobry kierunek i będziemy go wspierać. Natomiast *novum* jest wsparcie całego sektora akwakultury czyli sektora rybactwa śródlądowego. Jest to dla nas szansa na zwiększenie podaży ryb na rynek. Przypomnę, że dziś jest to ok. 50 tys. ton ryby słodkowodnej, która jest wprowadzona na rynek. Chcemy, że by ten sektor mógł się silnie rozwijać, ponieważ rybołówstwo dalekomorskie i, pewnie, bałtyckie, ze względu na zmniejszające się kwoty połowowe będzie miało na rynku mniejsze znaczenie. Ważna sprawa w tym kontekście to sektor przetwórstwa. Natomiast, niestety z posiadanych informacji wynika, że Komisja jest niezbyt chętna, aby wspierać ten sektor. Wszystko zależy od tego, jak będzie wspólna decyzja poszczególnych krajów członkowskich. Nie do końca rozumiemy stanowisko Komisji w tym względzie, ponieważ z jednej strony mówi się o zagospodarowaniu ryb z odrzutów, a z drugiej o objęciu przetwórstwem produktów akwakultury. Kłóci się to ze stanowiskiem, żeby wsparcia dla sektora przetwórstwa nie udzielać. Jesteśmy zdeterminowani i będziemy zmierzać do tego, żeby cały sektor przetwórstwa objąć finansowym wsparciem.

Ważnym zagadnieniem dla nas jest również to, aby wypracować zasady wsparcia finansowego dla rybołówstwa śródlądowego. Uważamy, że jest pewna specyfika rybołówstwa śródlądowego, które jest zbliżone do akwakultury, dlatego będziemy poszukiwać rozwiązań, które doprowadzą do tego, że ten sektor otrzyma wsparcie i zajmie właściwe miejsce. Komisja Europejska proponuje zrównać go z rybołówstwem morskim, co z punktu widzenia interesów Polski jest nie do zaakceptowania.

Akceptujemy natomiast propozycje Komisji dotyczące dopłat do zwalczania chorób zakaźnych ryb w zakresie KHV czy VHS. To są choroby zakaźne, odpowiednio dla karpia i pstrąga. Tę propozycję będziemy wspierać.

I ostatnia kwestia, która jest dla nas istotna, to przede wszystkim finansowe wsparcie obszarów zależnych od rybactwa. Komisja proponuje koncepcję wielofunduszowości, my uznajemy, że tę decyzję należy pozostawić w rękach społeczności lokalnych. Jesteśmy za tym, żeby to społeczności lokalne zdecydowały, jaka będzie ostateczne wersja. Chcielibyśmy stworzyć tu mechanizm selektywnego przyjęcia decyzji, a nie, jak to proponuje Komisja, żeby były to decyzje stosowane odgórnie.

I rzeczywiście ostatnia kwestia, żeby uprzedzić ewentualne pytanie. Różniliśmy się w danych, jeśli chodzi o dane rzeczywiste, które dotyczą naszego sektora. Jedyną bazą danych jest baza Eurostatu i takie dane przekazaliśmy do Komisji. Komisja Europejska dysponowała innymi danymi, niekorzystnymi dla Polski. Nie wiemy, dlaczego tak się stało. Poprosiliśmy o wyjaśnienie i nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że Komisja Europejska po analizie pism, jakie były do niej kierowane i rozmów, które przeprowadziliśmy, skłonna jest przyjąć te dane, które pochodzą z Eurostatu. Mamy nadzieję, że tak się stanie, ale dopóki nie zostanie to formalnie uwzględnione, to tej decyzji na dziś nie ma. Nie chcemy opierać się na słowie mówionym, chcemy bazować na tym, co znajduje się w dokumentach i faktach. Mamy nadzieję, że tę kwestię dopracujemy. Ma ona bezpośredni wpływ na wielkość funduszy wsparcia dla całego naszego sektora w ramach nowej perspektywy finansowej.

To tyle, panie przewodniczący, jeśli chodzi o sektor rybacki. Przypomnę, że w przypadku podstawowego rozporządzenia mamy uzgodnienia państw członkowskich. To rozporządzenie jest w tej chwili w Parlamencie Europejskim i stanowi przedmiot dyskusji. Jeżeli uzgodnimy kwestie dotyczące funduszu morskiego, to jest duża szansa, że wspólna polityka rybacka może mieć nowe oblicze i może obowiązywać, mamy nadzieję, że od 2013 r., choć termin jest bardzo trudny do dotrzymania.

Jeśli chodzi o pozostałe kwestie, które mają być poruszone w kwestii rolnej, to dyskusja będzie się koncentrować wokół spraw związanych z rynkami rolnymi. Mamy w tym obszarze nową propozycje Komisji, która opiera się na kwestiach dotyczących wsparcia krajów członkowskich w ramach funduszu kryzysowego. Chodzi to, aby zagwaranto-

wać środki finansowe, które będą wypłacone dla regionów lub państw członkowskich w wyniku różnego rodzaju zawirowań na rynku. Po pierwsze, ze względu na występowanie różnego rodzaju chorób zakaźnych wśród zwierząt, czy też w wyniku utraty zaufania konsumentów do określonych produktów żywnościowych. Byłaby szansa na wypłatę dodatkowych środków finansowych z tego funduszu dla regionów lub państw członkowskich poza wieloletnimi ramami finansowymi.

Druga propozycja też jest bardzo ciekawa. Dotyczy funduszu globalizacyjnego, czyli inaczej mówiąc dla państw, które w wyniku procesów globalizacji będą miały trudności na rynkach. Otrzymają one szansę na dodatkowe wsparcie. Dyskusja będzie się toczyć także wokół kwot cukrowych i praw nasadzeń winorośli oraz na temat charakteru, funkcjonowania i łączenia organizacji producentów rolnych.

To tyle, jeśli chodzi o sprawy związane z rynkiem rolnym, czy szerzej z rynkami rolnymi. Rząd będzie wspierał tego typu działania.

Jeśli chodzi o filar II, czyli rozwój obszarów wiejskich, to spodziewamy się kolejnej dyskusji i wymiany poglądów pomiędzy ministrami. Strona polska będzie dążyć do uzyskania zgody państw członkowskich, aby kwestie dotyczące zaliczek na realizację programu rozwoju obszarów wiejskich były na poziomie 10%. Komisja proponuje 7%. Będziemy szukać w tej sprawie porozumienia co do wielkości i wartości w tej kwestii. Będziemy także proponować, aby odstąpić od naliczania odsetek dla beneficjentów za nieterminową realizację płatności dokonywanych przez agencje płatnicze. I wreszcie trzecia kwestia dotycząca usankcjonowania zmierzenia ilości kontroli na miejscu dokonywanych przez agencje płatnicze. Z uwagi na to, że te kontrole toczą się już od wielu lat, natomiast beneficjenci realizując określone programy wiedzą, jakie są wymagania i jak należy te programy realizować, dlatego będziemy chcieli o tę kwestię również zahaczyć.

Ostatnia rzecz będzie dotyczyć wspólnej polityki rolnej. Chcę poinformować, że stanowisko polskiego rządu w tej kwestii jest niezmienne. Zależy nam na osiągnięciu dwóch celów. Pierwszy z nich polega na ustaleniu obiektywnych kryteriów przy naliczaniu środków finansowych przeznaczonych na tę politykę, chociażby w ramach płatności bezpośrednich. Drugi cel to odejście od historycznych płatności. Ta kwestia jest wielokrotnie podnoszona na różnych forach i podczas różnych dyskusji. Osiągnięcie tego celu to trudne zadanie, ale naszym zdaniem logika nakazuje pozyskiwać kolejny partnerów dla tego stanowiska. Przypomnę, że państwa grupy wyszehradzkiej oraz Rumunia, Bułgaria i Portugalia są bliskie naszemu stanowisku. Jeśli chodzi o pozostałe kraje, to dziś porozumienia z nimi w tej kwestii jeszcze nie ma. Mówię, że jeszcze nie ma, ponieważ ta debata będzie się jeszcze przez jakiś czas toczyć.

To tyle, panie przewodniczący, w telegraficznym skrócie. Dziękuję za uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan poseł Gołojuch, proszę bardzo.

Poseł Kazimierz Gołojuch (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo! Chciałbym zadać pytanie dotyczące funduszu rybackiego. Pan minister zresztą powiedział, że wchodząc do Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 r. nie skorzystaliśmy z europejskiego funduszu rybackiego na modernizację, ponieważ ten czas był bardzo krótki. Praktycznie zaledwie pół roku mieliśmy na złożenie wniosków i otrzymanie środków. Chciałbym zapytać, czy kraje, które nie skorzystały z funduszu na modernizację floty, będą mogły w jakiś sposób być potraktowane priorytetowo? Czy dostaną dodatkowe środki w ramach obecnego funduszu rybackiego? To jedno pytanie.

Drugie pytanie dotyczy wspólnej polityki rolnej. Komisja Europejska wydała akty wykonawcze, które zawierają propozycje, zaznaczam – propozycje, dopłat bezpośrednich na koniec 2013 r. i na koniec 2020 r. Chodzi o to, jak mają się one kształtować. Z tych propozycji Komisji Europejskiej wynika, że zawarte tam dane są dla nas niekorzystne. Te liczby pokazują, że polscy rolnicy nadal, jeśli chodzi o dopłaty bezpośrednie, nie mają co liczyć na ich wyrównanie. Podam przykład. Na koniec roku 2013 planowana jest kwota 216 euro do hektara, natomiast na koniec roku 2020 ta kwota to 221 euro. Różnica, jak

widać, jest niewielka. Czy Komisja Europejska odstąpiła już od tych propozycji, niekorzystnych dla nas i niektórych innych krajów członkowskich? Jaka jest szansa, żeby faktycznie nastąpiło wyrównanie dopłat po roku 2013? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Pani przewodnicząca Fotyga, proszę.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze! Mam kilka pytań w sprawie modernizacji floty. Pan poseł Gołojuch zadał już *de facto* moje pytanie, ale prosiłabym o rozwinięcie na piśmie stanowiska w sprawie kwot cukrowych.

Druga sprawa, jeśli chodzi o akwakultury to mam pytanie, czy Polska postulowała jakieś kryteria dotyczące produkcji ekologicznej w ramach akwakultur? Wczoraj omawialiśmy dokumenty w tej sprawie. Są głosy ekspertów świadczące o tym, że rozszerzające się choroby zakaźne wśród ryb, które są produktem akwakultur, to m.in. efekt modyfikacji genetycznych. Stąd moje pytanie, czy w tej sprawie Polska ma jakieś wyraźnie określone stanowisko?

Kolejna sprawa, czy posiadamy krajowe plany rozwijania akwakultur w pasie nadmorskim, skoro w ewidentny sposób dyskryminowani są Polsce rybacy morscy? Nie będę w tej chwili rozwijała wszystkich planów związanych z Morzem Bałtyckim, bo staje się to powoli nudne, ale nie ma wątpliwości, że z różnych powodów historycznych sytuacja tej grupy jest trudna. Czy w jakiś szczególny sposób, w naszych planach rozwojowych, w strategiach na szczeblu wojewódzkim jest ujęte specjalne rozwijanie akwakultur akurat w tych regionach?

Następna kwestia dotyczy tego, jak w sensie finansowym traktuje się tworzenie akwakultur w krajach trzecich. Wiem, że prawo unijne to dopuszcza, ale chciałabym usłyszeć informacje na temat proporcji, zwłaszcza w odniesieniu do tego, jak te proporcje się kształtują w odniesieniu do nowych krajów członkowskich i państw trzecich, spoza Unii Europejskiej.

To na razie wystarczy.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Na razie to chyba nie, ponieważ za dwie minuty musimy kończyć.

Poseł Anna Fotyga (PiS):

W takim razie poproszę o odpowiedź na piśmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

To chyba lepsze rozwiązanie. Za moment musimy opuścić salę, żeby została przygotowana do kolejnego posiedzenia. Wezmą w nim udział m.in. ambasadorowie z krajów Unii Europejskiej. Dlatego prosiłbym pana ministra, żeby skupił się na odpowiedziach na kwestiach dotyczących zbliżającej się Rady, a co do pozostałych zagadnień oczekujemy stanowiska na piśmie. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Postaram się mówić krótko. Fundusz rybacki i modernizacja. Nie ma takiej opcji, żeby państwa, które nie skorzystały w poprzedniej perspektywie z tego funduszu, miały jakiekolwiek możliwości uzyskania dalszego wsparcia. Jest to poważny problem. Dyskutowaliśmy o tym w Krakowie z kolegami ministrami z państw członkowskich. Będziemy tę kwestię bardzo mocno podnosić w trakcie dalszych negocjacji. Generalnie chodzi o to, żeby uzyskać większe środki na modernizację floty w nowoprojektowanym funduszu morskim i rybackim. Dziś jest zbyt wcześnie, aby mówić o precyzyjnych rozwiązaniach i zasadach działania tego funduszu w tym obszarze.

Druga kwestia dotyczyła płatności bezpośrednich. Chcę jedynie zwrócić uwagę, że w ramach płatności bezpośrednich nasza sytuacja jest specyficzna do 2013 r. Wynika to z faktu, że tak stanowią zapisy traktatu akcesyjnego. W ramach kopert narodowych, które były ustalone na podstawie plonu referencyjnego, otrzymaliśmy 25% wsparcia tego, co było w kopertach narodowych państw piętnastki. To był ten problem. Przez te 7 lat musieliśmy dochodzić do tych 100% wypłat z budżetu Unii Europejskiej, mając oczy-

wiście dodatkowe wsparcie na poziomie 30% z budżetu krajowego. Tak więc pierwsza płatność dla polskiego rolnika w roku 2004 była na poziomie 55%, łącznie ze środkami krajowymi, w stosunku do tego, co znajdowało się w kopertach krajowych państw „starej piętnastki". Owszem, proces wyrównywania, o którym się tyle mówi, będzie postępował, ale na dziś nie ma ostatecznych decyzji na temat tego, według jakich kryteriów. Minister Sawicki, uczestnicząc w licznych spotkaniach i wypowiadając się na temat tych rozwiązań, zwracał wielokrotnie uwagę na dwa podstawowe cele, które są aktualne do dziś, czyli obiektywne kryteria i odejście od historycznych płatności, czyli tzw. plonów referencyjnych.

W normalnych warunkach, gdy nie byłoby krajowego wsparcia, w 2004 r. Polska powinna uzyskać 63 euro wartości zboża do hektara razy plon referencyjny 3 tony, co dawało 189 euro do hektara. Tak wyglądałaby jednolita płatność z budżetu Unii Europejskiej i koniec, kropka. Inne kraje miały większe plony referencyjne i dlatego miały większą płatność. Nie jest możliwe takie wyrównanie, że wszyscy rolnicy w Unii Europejskiej otrzymają jednakową płatność, np. w wysokości 250 euro do hektara. Takiej opcji nie ma i nigdy nie będzie. Płatności są uzależnione od tego, jakie kryteria zostaną przyjęte do obliczenia wielkości i wartości bezpośrednio do hektara. Czy w ogóle ten system płatności do hektara zostanie utrzymany, czy też może zostanie wprowadzone inne rozwiązanie, jest to dziś przedmiot analiz i dyskusji. Ostateczne decyzje będą podejmowane w najbliższych miesiącach.

Do pozostałych poruszonych spraw odniosę się na piśmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Gałażewski (PO):

Dziękuję. Bardzo o to proszę, panie ministrze. Niestety już o 15 minut przekroczyliśmy wyznaczony czas obrad, a potrzebnych jest jednak kilka minut na ponowne przygotowanie sali.

Jeszcze raz dziękuję za zrozumienie, panie ministrze. Stwierdzam, że Komisja przyjęła do wiadomości informację na temat stanowiska, jakie zajmie rząd na posiedzeniu Rady ds. Rolnictwa i Rybołówstwa w dniach 24 i 25 września.

Zamykam rozpatrywanie pkt 4 porządku dziennego. W pkt 5., który dotyczy spraw bieżących, nie mam nic do przekazania.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Dziękuję wszystkim bardzo.